



Sygn. akt II CK 598/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Marek Sychowicz

SSA Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie X.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 kwietnia 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

I oddala kasację

II zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki adwokat M. Ł. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 2 marca 2004 r. oddalił powództwo A. M. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie X. o zapłatę 50000 zł tytułem zadośćuczynienia i 250000 zł tytułem wydatków związanych z leczeniem powódki.

Sąd ten ustalił, że powódka A. M. w dniu 10 grudnia 1996 r. została przyjęta do Szpitala im. B.(...) z rozpoznaniem zespołu paranoidalnego. Po przeprowadzeniu badań podano jej domięśniowo 25 mg F.(...). Następnego dnia zalecono podawanie F.(...) 3 razy dziennie po 25 mg w formie iniekcji. W dniu 20 grudnia 1996 r. wystąpiły u powódki objawy grypowe i rozpoczęto podawanie jej S.(...) w typowej dawce 3 razy dziennie po jednej tabletkie. W kolejnym dniu powódka zasłała i podjęto decyzję o zmniejszeniu dawki F.(...) do 200 mg dziennie doustnie oraz dołączono stosowanie C.(...). Wobec wycofania się objawów psychotycznych powódka została na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok wypisana na przepustkę. W czasie przepustki zażywała leki, które wydano jej w szpitalu. Kiedy wróciła z przepustki, znajdowała się w dobrym stanie psychicznym, ale zauważono zażółcenie powłok skórnych i białkówki oczu. Niezwłocznie podjęto decyzję o zaprzestaniu podawania F.(...), który zastąpiono H.(...). Poddano też powódkę konsultacji przez specjalistę chorób zakaźnych, który rozpoznał występowanie żółtaczkę cholestatycznej. W dniu 26.01.1997 r. powódka została przewieziona do Szpitala im. B.(...) celem dalszego leczenia związanego ze stwierdzeniem cholestazy. Przebywała tam do dnia 28.02.1997 r. Następnie powódka wielokrotnie przebywała na leczeniu w Akademii Medycznej w Ł. i W., gdzie w marcu 1999 r. została u niej rozpoznana marskość wątroby z ewentualną sugestią jej przeszczepu. Powódka uzyskała zgodę Kasy Chorych na przeprowadzenie badań kwalifikujących do transplantacji wątroby. Badania takie przeprowadzono w październiku 2001 r. w Akademii Medycznej w W. Nie potwierdziły one konieczności transplantacji wątroby. Stan zdrowia powódki wymaga jedynie okresowej kontroli czynności wątroby. Występuje u niej stan po poplekowej cholestazie wewnątrzwątrobowej, z tym że długotrwała cholestaza może doprowadzić do marskości wątroby. Leczenie powódki w Szpitalu im. B.(...) prowadzone było prawidłowo. Rozpoznanie zespołu paranoidalnego uzasadniało decyzję o podaniu jej F.(...). Także po wystąpieniu objawów żółtaczkę postępowanie personelu szpitala było prawidłowe. Zmieniono stosowany lek i skierowano powódkę do specjalistycznego leczenia. Wystąpienie żółtaczkę cholestatycznej u powódki mogło być spowodowane między innymi interakcją pomiędzy wszystkimi zażywanymi przez powódkę lekami. Podanie powódce S.(...) po stwierdzeniu występowania objawów grypowych nie stanowiło błędu w sztuce lekarskiej.

Powódka, która jest z zawodu nauczycielką, od 1996 r. ma ustalony umiarkowany stopień inwalidztwa. Powódka pracowała w 1985 r. i 1986 r. Ponownie zatrudnienie podjęła dopiero na początku 1996 r. W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do

przyjęcia, że zachorowanie powódki na żółtaczkę cholestatyczną było spowodowane błędnym leczeniem choroby psychicznej i nie zachodziły przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za zawinione działanie funkcjonariuszy państwowych. Brak było także podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o treść art. 419 k.c. Nie mógł za tym przemawiać jedynie stan majątkowy i rodzinny powódki. Wystąpienia zaś skutków ubocznych leczenia, które doprowadziły do pogorszenia stanu zdrowia powódki, nie było możliwe do przewidzenia i uniknięcia. Leczenie zostało podjęte dla dobra powódki i nie było związane z realizacją żadnych celów ogólnych podyktowanych interesem powszechnym.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 czerwca 2004 r. oddalił apelację powódki. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie dopatrując się wadliwości w ocenie zgromadzonego w sprawie obszernego materiału dowodowego. Po przeanalizowaniu treści dokumentacji lekarskiej obrazującej proces leczenia powódki stwierdził, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji nie pozostają z nią w sprzeczności.

Sąd Apelacyjny podzielił również ocenę zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego apelacją wyroku, że w procesie leczenia powódki nie wystąpił błąd w sztuce lekarskiej. Na taką ocenę wskazywały opinie wszystkich powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresu farmakologii, chorób zakaźnych i psychiatrii, niezależnie od faktu, że nie było możliwe precyzyjne stwierdzenie dawek F.(...) stosowanych wobec powódki. Wiarygodność opinii biegłych nie została zaś podważona przez żadną ze stron procesu. Dawyły one zatem podstawę do oceny, że zachorowanie powódki na żółtaczkę cholestatyczną związane ze stosowanymi lekami nie było spowodowane błędem w sztuce lekarskiej, co nie uzasadniało przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu o treść art. 417 k.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził również zasadność oceny Sądu I instancji co do bezzasadności żądania pozwu na gruncie art. 419 k.c. W świetle opinii biegłych należało przyjąć, że rozstrój zdrowia, którego doznała powódka, mieści się w granicach ryzyka związanego ze sposobem jej leczenia. Wykorzystanie w leczeniu schorzeń psychiatrycznych leku o nazwie F.(...), mimo możliwości wystąpienia jego działań ubocznych jest powszechne z uwagi na skuteczność działania terapeutycznego. Żółtaczka jako skutek niepożądany leczenia należy do jego obrazu i może zdarzyć się zawsze. Jej wystąpienie w procesie leczenia powódki nie uzasadniało zastosowania art. 419 k.c., bowiem zasady współżycia społecznego, o których mowa w tym przepisie, nie

mogą być rozumiane wyłącznie jako ochrona interesu poszkodowanego. Przeciwno zastosowaniu art. 419 k.c. przemawiał również fakt, że powódka nie utraciła zdolności do pracy zarobkowej, gdyż ma ustalony jedynie umiarkowany stopień niepełnosprawności, a samo ciężkie położenie materialne powódki nie jest wystarczające dla uwzględnienia powództwa.

Wniesiona przez powódkę kasacja została oparta na obu podstawach wymienionych w art. 393¹ k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jako podstawę naruszenia prawa materialnego skarżąca wskazała zarzut obrazy art. 417 i 419 k.c. w wyniku ich błędnej wykładni.

W oparciu o te podstawy kasacyjne powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, bądź jego zmianę poprzez uwzględnienie żądań pozwu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zawarty w kasacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został podniesiony w związku z wadliwą zdaniem skarżącej oceną opinii powołanych w sprawie biegłych, dokonaną przez Sąd Apelacyjny i był on nieuzasadniony. Sąd ten zasadnie zwrócił uwagę, że treść tych opinii w zakresie wniosków i oceny dokonanej przez biegłych nie została podważona przez strony. Powódka, która w procesie była reprezentowana przez kwalifikowanego pełnomocnika nie kwestionowała wiarygodności opinii biegłych. Wnosiła jedynie o ich uzupełnienie, co Sąd uwzględnił wzywając biegłych na rozprawę, gdzie złożyli oni dodatkowe wyjaśnienia, które również nie były kwestionowane przez powódkę.

Treść tych opinii nie wskazuje na brak profesjonalizmu biegłych. Trafnie Sąd Apelacyjny uznał zatem, że opinie te mogły stanowić oparcie dla dokonanych ustaleń co do przyczyn, które spowodowały wystąpienie u powódki żółtaczk cholestatycznej oraz dokonanej przez biegłych oceny procesu leczenia powódki.

Próba podważenia wiarygodności tych opinii w kasacji, poprzez odwoływanie się do braku precyzyjnego stwierdzenia przez biegłych wielkości dawek leku podawanego początkowo powódce była bezzasadna, bowiem okoliczność ta została już należycie rozważona przez Sąd Apelacyjny. Odwołując się do treści opinii biegłych Sąd ten zasadnie ocenił, iż dokumentacja leczenia powódki, którą biegli dysponowali, była wystarczająca dla stwierdzenia, że sposób leczenia powódki, w tym dawki podawanych

jej leków, nie stanowił naruszenia zasad sztuki lekarskiej. Ocena biegłych, że leczenie powódki było prawidłowe, niezależnie od faktu, iż z dostępnej dla biegłych dokumentacji lekarskiej nie wynikała ściśle dawka leku podawanego powódce w całym okresie jej leczenia, nie stanowiło istotnie powodu do podważenia stanowiska biegłych. Było ono bowiem wynikiem uwzględnienia całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności związanych z leczeniem powódki.

Wymaga podkreślenia, że kontrola kasacyjna zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego dokonywana jest wyłącznie w aspekcie badania przestrzegania prawa procesowego przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia(por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CKN 271/01, OSNC 2004, nr 2, poz. 26). Nie można zaś przyjąć, aby ocena opinii biegłych dokonana przez Sąd Apelacyjny była wynikiem błędów w logicznym rozumowaniu, sprzeczności z doświadczeniem życiowym, pominięcia jej istotnych fragmentów, czy też powierzchownej oceny i uzasadniała pogląd skarżącej, że oceniając opinie biegłych Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów.

W kasacji podniesiono również, że opinie biegłych nie wyjaśniły należycie kwestii, jakiej wielkości dawki leków pozwalały na osiągnięcie skutku terapeutycznego uzyskanego w leczeniu powódki oraz czy po stwierdzeniu objawów żółtaczkii wdrożono właściwe leczenie powódki. Tego rodzaju twierdzenia nie mogą uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., jedyne zawartego w kasacji, w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania. Jak już wcześniej wskazano zarzut ten może dotyczyć wadliwej oceny zgromadzonego już materiału, a nie ewentualnego niewyjaśnienia określonych okoliczności faktycznych.

W świetle dokonanych w sprawie prawidłowo ustaleń faktycznych, w tym opartych o opinie powołanych biegłych sądowych wskazujących, iż w procesie leczenia powódki nie doszło do błędów w sztuce lekarskiej, uzasadniona była ocena Sądu Apelacyjnego, że żądanie powódki na gruncie art. 417 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie. Stąd nieuzasadniony był zarzut kasacji dotyczący naruszenia tego przepisu.

Bezasadny był także zarzut naruszenia art. 419 k.c. W ocenie skarżącej za zastosowaniem tego przepisu przemawiała sytuacja majątkowa powódki oraz fakt, że w wyniku doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu, uległy ograniczeniu możliwości zarobkowe powódki. Treść art. 419 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzeń, z którymi powódka wiąże powstanie szkody, przewidywała możliwość naprawienia przez Skarb Państwa szkody na zasadzie słuszności tylko w przypadku, gdy wymagały tego

zasady współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny oceniając, czy przesłanka ta została spełniona trafnie podniósł między innymi, że powódka doznała rozstroju zdrowia podczas stosowanego powszechnie sposobu leczenia, odpowiedniego dla stwierdzonego u niej stanu chorobowego. Uboczny skutek podjętego w interesie powódki leczenia, w postaci zachorowania na żółtaczkę cholestatyczną mieścił się w granicach ryzyka związanego ze sposobem jej leczenia, który był zgodny z zasadami sztuki lekarskiej. Sposób leczenia powódki nie wiązał się także z realizacją celów o charakterze ogólnym. Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził również, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 419 k.c. nie mogą być postrzegane wyłącznie jako potrzeba ochrony interesu poszkodowanego, który doznał rozstroju zdrowia w związku z leczeniem w państwowej placówce służby zdrowia. Usprawiedliwiona była zatem ocena tego Sądu, że w okolicznościach, które spowodowały powstanie u powódki rozstroju zdrowia, zasady współżycia społecznego nie przemawiały za uwzględnieniem żądania pozwu.

Z przytoczonych wyżej względów kasacja była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c.